

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **A. K.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 września 2022 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 października 2021 r., sygn. akt IX Ka 906/21

częściowo zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie

z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. akt IV K 337/17

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego A. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że:

1. *„w dniu 16.08.2016 r. za pośrednictwem portalu aukcyjnego [...] doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółkę G. Sp. z o.o. P. ul. [...] w*

ten sposób, że korzystając z konta o nazwie »p.« na w/w portalu wprowadził w błąd M. R. co do zamiaru sprzedaży i dostarczenia telefonu komórkowego [...] koloru białego wystawionego na aukcji o nr [...], za który M. R. dokonał zapłaty w kwocie 597 zł czym działał na szkodę spółki G. Sp. z o.o. z uwagi na zwrot M. R. wpłaconych środków z Programu Ochrony Kupujących”, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.;

2. „w dniu 4.08.2016 r. za pośrednictwem portalu aukcyjnego [...] doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółkę G. Sp. z o.o. P. ul. [...] w ten sposób, że korzystając z konta o nazwie »p.« na w/w portalu wprowadził w błąd K. I. co do zamiaru sprzedaży i dostarczenia telefonu komórkowego [...] koloru białego wystawionego na aukcji o nr [...], za który K. I. dokonał zapłaty w kwocie 577 zł czym działał na szkodę spółki G. Sp. z o.o. z uwagi na zwrot K. I. wpłaconych środków z Programu Ochrony Kupujących”, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.;
3. „w dniu 27.07.2016 r. za pośrednictwem portalu aukcyjnego [...] doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółkę G. Sp. z o.o. P. ul. [...] w ten sposób, że korzystając z konta o nazwie »p.« na w/w portalu wprowadził w błąd K. O. co do zamiaru sprzedaży i dostarczenia telefonu komórkowego [...] koloru białego wystawionego na aukcji o nr [...], za który K. O. dokonała zapłaty w kwocie 577 zł czym działał na szkodę spółki G. Sp. z o.o. z uwagi na zwrot K. O. wpłaconych środków z Programu Ochrony Kupujących”, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.;
4. „w dniu 02.08.2016 r. za pośrednictwem portalu aukcyjnego [...] doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A. S. w ten sposób, że korzystając z konta o nazwie »p.« na w/w portalu wprowadził w błąd A. S. co do zamiaru sprzedaży i dostarczenia towaru w postaci Odkurzacza [...] szampański wystawionego na aukcji o nr [...], za który A. S. dokonała zapłaty w kwocie 324 zł”, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie wyrokiem z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. akt IV K 337/17:

1. uznał A. K. za winnego popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów, z tymże wskazał, że wprowadzenie w błąd polegało za każdym razem na

wprowadzeniu w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z umowy sprzedaży - dostarczenia towaru w określonym w aukcji terminie i uznał, że wszystkie te zachowania zostały podjęte w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem tej samej sposobności, i za to – na podstawie art. 286 § 1 k.k. – za każdy z tych czynów skazał go, a na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na A. K. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę:
 1. na rzecz G. Sp. z o.o. w P. kwoty 1751 zł;
 2. na rzecz A. S. kwoty 324 zł;
3. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił A. K. w całości od ponoszenia kosztów sądowych;
4. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od ww. wyroku Sądu Rejonowego wnieśli oskarżony oraz jego obrońca, zaskarżając to orzeczenie w całości.

Sąd Okręgowy w Warszawie – po rozpoznaniu wniesionych apelacji – wyrokiem z dnia 15 października 2021 r., sygn. akt IX Ka 906/21:

1. zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że uchylił orzeczenie zawarte w pkt II;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;
3. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
4. zwolnił oskarżonego w całości od kosztów postępowania odwoławczego, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego wniosła obrońca skazanego, zaskarżając to orzeczenie w części, tj. co do pkt 2. Skarżąca zarzuciła:

1. rażącą obrazę art. 113 k.p.k. *„polegającą na braku podpisu, zawierającego co najmniej nazwisko osoby, która go złożyła pod wyrokiem Sądu*

Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z dnia 9 czerwca 2021 roku r., sygn. akt IV K 337/17, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k.”;

2. *„rażącą obrazę przez Sąd Odwoławczy art. 439 § 1 zd. 1 k.p.k. w zw. z art. 113 k.p.k., polegającą na zaniechaniu przez tenże Sąd uchylenia wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z dnia 9 czerwca 2021 roku r., sygn. akt IV K 337/17 z urzędu, w sytuacji gdy zaskarżony wyrok był dotknięty bezwzględną przyczyną odwoławczą”;*
3. *„błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie w pkt 4 wyroku Sądu Rejonowego działania przez skazanego na szkodę G. sp. z o.o., podczas, gdy z opisu czynu nie wynika, aby G. była pokrzywdzoną w tej sprawie, skoro brak jest w opisie czynu faktu wypłacenia przez G. środków A. S. z Programu Ochrony Kupujących, czego nie zauważył Sąd Okręgowy utrzymując zaskarżony wyrok w mocy”;*
4. *rażącą obrazę „art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na uchybieniu przez Sąd Okręgowy prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie zarzutów odwoławczych podnoszonych przez A. K. w wywiezionej apelacji, zarzucających dokonanie ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności poprzez brak wnikliwej analizy wyjaśnień skazanego, z których jednoznacznie wynika, że oskarżony nie działał z góry powziętym zamiarem popełnienia przestępstwa opisanego w art. 286 § 1 k.k. na szkodę pokrzywdzonych”;*
5. *„błąd w ustaleniach faktycznych, wskutek obrazy art. 7 k.p.k. polegający na uznaniu winnym skazanego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 k.k., podczas gdy zarówno Sąd Rejonowy jak i Sąd Okręgowy w sposób dowolny ocenił wszystkie dowody i uznał, że czyny popełnione przez skazanego są obarczone umyślnością działania”;*
6. *„rażącą obrazę prawa materialnego art. 286 § 1 k.k., mającą istotny wpływ na treść wyroku, polegającą na uznaniu A. K. za winnego popełnienia*

przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., podczas gdy w opisach wszystkich czynów przypisanych skazanemu brak jest wszystkich znamion strony podmiotowej tego przestępstwa tj. działania celem osiągnięcia korzyści majątkowej, co skutkować winno uchYLENIEM zaskarżonego wyroku I i II instancji i uniewinnieniem skazanego”.

Zarzucając powyższe, obrońca wniosła o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i utrzymanego w nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania;
2. w przypadku niepodzielenia zarzutów określonych w pkt 1 i 2 kasacji, uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i uniewinnienie skazanego od zarzucanych mu czynów;
3. ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Pisemne stanowisko w sprawie przedstawił również skazany A. K..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym i w związku z tym podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Ocena zasadności kasacji dokonywana jest przez pryzmat art. 523 § 1 k.p.k., z którego wynika, że ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może być uwzględniony jedynie w sytuacji skutecznego wykazania wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. albo naruszenia prawa – i to o charakterze rażącym – oraz przedstawienia przekonujących argumentów, że to uchybienie wywarło istotny wpływ na treść wyroku. Zarówno rażące naruszenie prawa, jak też istotny wpływ na treść wyroku – muszą wystąpić łącznie, a brak jednego z nich determinuje uznanie zarzutu kasacyjnego za całkowicie bezzasadny. Warto też zaakcentować, że o ile bezwzględne przyczyny odwoławcze odnoszą się do całego postępowania

sądowego, o tyle rażące naruszenie prawa – jako podstawa kasacji – musi być ściśle powiązane z postępowaniem odwoławczym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r., sygn. akt V KK 96/19). Kontrolą kasacyjną objęte są zatem wyłącznie kwestie prawne, zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k., popełnionych przez organ odwoławczy. Specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala zatem na prowadzenie powtórnej, „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055).

Zarzut wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wymienionej w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k., przejawiającej się w niepodpisaniu wyroku sądu pierwszej instancji przez sędziego, który wydał to orzeczenie, jest oczywiście chybiony. Obrońca wywodzi, że nieczytelny podpis znajdujący się pod wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z dnia 9 czerwca 2021 r. (IV K 337/17), nie identyfikuje osoby, która go nakreśliła, a wobec tego nie może być uznany za podpis sędziego orzekającego w niniejszej sprawie w składzie jednoosobowym. Tymczasem, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego – wydanym na gruncie przepisów procedury karnej – orzeczenie należy uznać za podpisane, nawet jeżeli podpis pod wyrokiem jest nieczytelny. W obowiązującym ustawodawstwie nie ma wyraźnego wskazania, jaka ma być treść podpisu, i w jaki sposób ma być wykonany. Wyodrębnione pod orzeczeniem znaki, nawet jeżeli nie istnieją w wersji językowej lub graficznej i nie wskazują precyzyjnie na tożsamość osoby wydającej wyrok, są podpisami w rozumieniu art. 113 k.p.k. i nie stanowią uchybienia, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. (zob. m.in. postanowienia SN z dnia: 11.12.2018 r., III KO 130/18, LEX nr 2627999; 5.03.2020 r., II KK 39/20, LEX nr 3232323; 11.06.2021 r.; wyrok SN z dnia 6.11.2012 r., V KK 220/12, LEX nr 1228651). Oczywiście, podpis członka składu orzekającego powinien wskazywać cechy indywidualne i powtarzalne, stwarzając możliwość porównania oraz ustalenia, czy został złożony w formie zwykle przez niego używanej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2011 r., sygn. akt IV KK 222/11). Imię i nazwisko podpisującego wyrok, wynika zawsze z komparacji tego orzeczenia, gdyż oznaczenie sędziego (sędziów) jest

obligatoryjnym elementem wyroku (art. 413 § 1 pkt 1 k.p.k.). Stosując powyższe kryteria do znaku graficznego złożonego pod wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie, należy stwierdzić, że spełnia on wymagane cechy. Analiza akt przedmiotowej sprawy w sposób niewątpliwy pozwala uznać, że podpis złożony pod rzeczonym wyrokiem należy do orzekającej w niniejszej sprawie – SSR M. R. (wskazanej również w komparacji tego orzeczenia). Sędzia przewodnicząca w tej sprawie, w jednakowy sposób, jak na wyroku, podpisywała się m.in. pod protokołami rozpraw. Skoro nie ulega również wątpliwości, że wyrok sądu pierwszej instancji został przez sędziego podpisany, to w przedmiotowej sprawie nie zachodzi okoliczność, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. Na marginesie wypada wskazać, że przywołana przez autorkę kasacji uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 30 grudnia 1993 r., sygn. III CZP 146/93, reguluje kwestie podpisu na gruncie prawa wekslowanego, a zatem odnosi się do zupełnie innych rodzajowo dokumentów.

W tym stanie rzeczy, integralnie powiązane zarzuty z pkt 1 i 2 *petitum* kasacji uznać należy za oczywiście bezzasadne.

W kwestii pkt 3 *petitum* kasacji należy przypomnieć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych stanowi jedynie względny powód odwoławczy w postępowaniu apelacyjnym (art. 438 pkt 3 k.p.k.), ale nie może być już podstawą kasacji, o czym decyduje wyraźne brzmienie art. 523 § 1 k.p.k. Tymczasem obrońca w omawianym zarzucie kasacyjnym wprost zakwestionowała ustalenia faktyczne dokonane w sprawie, pomijając zupełnie kwestie dotyczące obrazu prawa materialnego czy procesowego. Omawiany zarzut kasacyjny jest więc niedopuszczalny. Jedynie na marginesie wypada wskazać, że w zakresie czynu opisanego w pkt 4 wyroku sądu *a quo*, pokrzywdzoną jest A. S., a nie – jak imputuje skarżąca – G. Sp. z o.o.

Obrońca podnosząc rażącą obrazę art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. (czwarty zarzut kasacyjny), nie próbowała nawet wykazać, aby sąd *meriti*, dokonując ustaleń faktycznych, nie ujawnił określonego dowodu, a w konsekwencji pominął go, jak też oparł się na dowodach formalnie nieujawnionych i niezaliczonych w poczet materiału dowodowego – a co przez sąd odwoławczy, orzekający w granicach zaskarżenia, zostałoby wadliwie ocenione. Co jednak

szczególnie znamienne, normatywna treść art. 410 k.p.k. nie koresponduje bynajmniej z opisem omawianego zarzutu kasacyjnego, który wraz z jego uzasadnieniem sprowadza się do kontestacji wniosków, jakie sąd pierwszej instancji wyprowadził z przeprowadzonych dowodów, którym przydał walor wiarygodności. Nadto, sąd *ad quem* – jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – poddał szczegółowej kontroli dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę wyjaśnień A. K., podając jakie względy zadecydowały o uznaniu ich za niewiarygodne w zakresie odnoszącym się do zamiaru, z jakim A. K. działał przy zawieraniu transakcji objętych aktem oskarżenia w niniejszej sprawie. obrońca ascetycznie negując w uzasadnieniu kasacji stanowisko sądu odwoławczego, ogranicza się do formułowania hipotez, które nie mają poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Odnosząc się do pkt 5 *petitum* kasacji, zauważyć należy, że sąd *ad quem* nie mógł naruszyć art. 7 k.p.k. w zakresie oceny materiału dowodowego, gdyż nie przeprowadzał jakiegokolwiek dowodów, a jedynie kontrolował ocenę sądu *a quo* w kontekście zarzutów podniesionych w apelacjach obrońcy i oskarżonego. Jest to więc zarzut skierowany przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji, a nie sądu odwoławczego, który tych przepisów nie stosował, co tym samym przemawia za niedopuszczalnością postulowanej przez skarżącego kontroli w postępowaniu kasacyjnym. Podkreślić przy tym wypada, że w kwestii naruszenia art. 7 k.p.k. istotne jest wykazanie konkretnych uchybień w przedstawionym przez sąd wywodzie argumentacyjnym, natomiast sama prezentacja przez skarżącego własnej oceny dowodów czy interpretacji ustalonych okoliczności, nie jest aktywnością, która może doprowadzić do stwierdzenia rażącego naruszenia prawa.

Ostatni zarzut kasacyjny został również skierowany przeciwko wyrokowi sądu pierwszej instancji, albowiem sąd odwoławczy nie dokonywał ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, w tym też nie redagował opisów czynów z art. 286 § 1 k.k., które zostały A. K. przypisane w wyroku skazującym Sądu Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie z dnia 9 czerwca 2021 r. Należy zacząć od tego, że problematyka kompletności tychże opisów, analizowana w kontekście ustawowych znamion przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k., nie była przedmiotem zarówno apelacji obrońcy, jak też osobistej apelacji A. K., choć treść tych środków

odwoławczych zmierzała do zakwestionowania ustaleń faktycznych, wskazujących na realizację znamion tego przestępstwa – i jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, kwestia ta została rozważona w toku kontroli instancyjnej, a niezasadność zarzutów co do tej kontroli została stwierdzona w poprzednich akapitach niniejszego uzasadnienia. Już zatem z tego powodu podnoszenie omawianego zarzutu kasacyjnego nie jest dopuszczalne, jako że kasacja obrońcy mogła zostać wniesiona jedynie od wyroku prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, o czym wyraźnie stanowi przepis art. 519 k.p.k. Brak zarzutów apelacyjnych w tej materii nie uprawniał też do rozpoznania przedmiotowej kwestii na forum postępowania kasacyjnego, choćby przez pryzmat art. 433 § 2 k.p.k., tj. nienależytego rozważenia wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, do czego skarżąca zresztą nie zmierzała. Niezależnie jednak od treści wniesionych apelacji, opisy czynów, które zawarte zostały w wyroku sądu *a quo*, sąd odwoławczy poddał badaniu w aspekcie ich kompletności z zespołem znamion określonych w art. 286 § 1 k.k. W wyniku tej analizy sąd *ad quem* skonstatował, że „*opisy te zawierają, acz nie w kodeksowych stwierdzeniach, wszystkie znamiona z art. 286 § 1 k.k.*”. Kontrola instancyjna wyroku sądu *meriti* została zatem przeprowadzona niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a wnioski z tej kontroli płynące nie pozwalają uznać, by utrzymane w mocy orzeczenie było rażąco niesprawiedliwe, zaś samo naruszenie art. 440 k.p.k. nie było przedmiotem kasacji.

Konkludując, stwierdzić należy, że kontrola instancyjna dokonana przez Sąd Okręgowy w Warszawie została przeprowadzona w sposób pełny oraz konkretny i próżno doszukać się przyczyn, dla których miałyby zostać ponowiona.

Ze wskazanych powyżej powodów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wymienionych w treści art. 439 k.p.k., ani innej przywołanej w kasacji rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w pkt 1 postanowienia.

Wysokość wynagrodzenia obrońcy ustalono w oparciu o przepisy § 17 ust. 3 pkt 1 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy

prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 t.j. z dnia 2019.01.04 ze zm.). Jednocześnie brak było podstaw do zasądzenia przedmiotowych kosztów – w żadnej przez obrońcę – podwójnej wysokości. Przedmiotowa sprawa (o charakterze jednoosobowym) liczy 9 tomów akt, nie obejmuje obszernego materiału dowodowego i nie dotyczy materii szczególnie zawilej, a jej przedmiotu – na etapie postępowania kasacyjnego – nie znamionowały istotne problemy prawne. Powyższe nie pozwala uznać, aby nakład pracy obrońcy przy sporządzeniu kasacji (rozpoznanej na posiedzeniu bez udziału stron), uzasadniał ustalenie opłaty wyższej niż określona w ww. przepisie rozporządzenia, który dedykowany jest opłacie za sporządzenie i wniesienie kasacji od wyroku sądu okręgowego.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak postanowieniu.

[as]